

GONIEC CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Spekulanci na nieurodzaj i głód przegrali kampanię.

Z Warszawy donoszą: W kraju rolniczym jak Polska, zajmującym pod względem produkcji żyta drugie miejsce na rynku światowym, sprawa urodzaju stanowi niewątpliwie jedno z ważnych zagadnień życia gospodarczego.

Jeden z wybitnych znawców rolnictwa i członek giełdy zbożowo-towarowej, udzielił prasie w tej materii następujących informacji:

Próbne omloty nowego żyta wykazały duży plon, to też spodziewać się należy świetnych rezultatów. Na rynku zbożowym dała się zauważyć olbrzymia podaż żyta, podyktowana tem, że rolnicy w związku ze zniwami odczuwają ogromny brak gotówki, zwłaszcza, że mają obecnie naogół duże zobowiązania finansowe. Brak nabywców sprawił, że cena żyta zaczęła spadać z dnia na dzień.

I tak na początku ub. tygodnia cena nowego żyta kongresowego i poznatek 118 waga holenderskiej wynosiła 22 zł. 50 gr. franco Warszawy.

W połowie tygodnia płacono na giełdzie za to samo żyto 21 zł. 50 gr. a jutro na giełdzie zbożowo-towarowej notowała cena 20 zł. 19 gr.

Na jarmarkach w okolicy Warszawy — cena była jeszcze niższa.

W Tarcynie np. sprzedawano żyto — po 16 zł. Piaseczynie — 15 zł., a w Mińsku Mazowieckim nawet po 14 za korzec.

Tendencja na najbliższe dni zapowiada się stanowczo zniżkowa.

Przedsiadni agenci przystępiły giełdy zbożowej, a zwłaszcza prywatni maklerzy dokonali już transakcji żytem na tydzień następny po cenach nieco niższych od wczorajszych. Nie ulega zatem wątpliwości, że cena żyta już w najbliższych dniach spadnie ponownie.

Cena żyta utrzyma się niewątpliwie

na skali giełdowej, jaką przyniosą notowania najbliższych dni. Giełda łowocławska np. notowała wczoraj cenę 19 zł. za korzec.

Zniżkowa tendencja cen żyta w Polsce — zupełnie zresztą zrozumiała, wywołana jest w tej chwili lokalnymi warunkami, jak np. masową podażą. — Na dłuższą metę — wpływ na kształtowanie się cen zboża w Polsce — będzie miał tynek światowy.

A tymczasem w południowej Europie na Bałkanie, w Rumunii i na Węgrzech zbiory pszenicy i żyta są na ukończeniu i świetnych wyników nie już zmienić nie może. Szczególnie obfite są zbiory wezwoskie. — Według urzędowych danych zbiór pszenicy na Węgrzech wyniesie — 16,26 milionów centarów metr., a zatem o 2 milj. centn. więcej, niż w roku ubiegłym. Zbiór żyta jest stosunkowo wo jeszcze obfitszy, ponieważ znacznie rozszerzono obszar uprawy.

Jugosławia i Bułgaria, które w ubiegłym roku nie mogły pokryć własnego zapotrzebowania, mają również nadwyżkę bogate plony i wykazują znaczne nadwyżki eksportowe.

Rumunia miała w ubiegłym roku wyjątkowy deficyt zbożowy i była zmuszona przywozić zboże zaoczecznie. W historii rumuńskiego gospodarstwa było to zjawisko niebywałe. W tym roku obliczają tam zbiory pszenicy na 28,000,000 centn. metr., podczas gdy w roku ubiegłym zbiór wynosił tylko 19,000,000. Tak samo inne gatunki zbóż, łącznie z kukurydzą, jeszcze niezbrane, zapowiadają korzystne rezultaty.

W krajach na północ od Alp i Karpat żywność dopiero rozpoczyna. W każdym razie zbiory zbóż chlebowych będą we Francji, w Niemczech, w Polsce i w Czechosłowacji znacznie lepsze, niż średnie.

Częstochowa, 28 | VII — 1925 r.

nia walki, o ile sytuacja się nie polepszy. Abd-el-Krim zwał do Szeszuanu kierowników szczepli Djebał i Andjeras w celu skłonienia ich do podburzenia mas przeciwko Francuzom i Hiszpanom.

Paryż. — Wiadomości z Marokka brzmią optymistycznie. Postępy ofensywy francuskiej na całym froncie pozwalają przewidywać rychły upadek powstania Riffenów. Współpraca fran-

cusko-hiszpańska zaznacza się na każdym kroku od chwili podpisania konwencji francusko-hiszpańskiej.

Abd el Krim przyjął sprawozdawcę „Timesa” i zakomunikował mu, że rządy hiszpańskie i francuskie będą w posiadaniu odpowiedzi na propozycje pokojowe. Abd el Krim oświadczył, że w razie jeżeli niezależność Riffenów będzie zagwarantowana, gotów natychmiast wstrzymać kroki nieprzyjacielskie.

Anglia w przededniu generalnego strajku

London. — Angielskie związki zawodowe przygotowują się energicznie do wspólnej akcji strajkowej.

Sekretarz zawodowego związku górników Cook oświadczył, że byłoby nie doręcznością ludzi publiczność angielską nadzieją możliwości szybkiego załagodzenia konfliktu. Przepaść pomiędzy żądaniami górników, a propozycjami właścicieli kopalni jest zbyt wielka. Górnicy powinni otrzymywać przynajmniej takie same zarobki jak w r. 1914 a ponadto dodatek drożyzniany.

Sekretarz zawodowego związku kolejarzy zapowiedział, że jeżeli w najbliższą sobotę kopalnie staną, to w jedną minutę później zostanie przer-

wany kompletnie transport węglowy. Gdyby zaś stosowano represalja w stosunku do robotników transportowych to kolejarze przystąpią natychmiast do strajku generalnego a wówczas trudno będzie przewidzieć, jaki obrót weźmie ten gigantyczny konflikt.

Zastraszająca liczba bezrobotnych w Anglii

Według urzędowej statystyki w dniu 6 lipca liczba bezrobotnych w Anglii wynosiła 1,300,300 osób, czyli o 3943 więcej, niż na początku miesiąca, ale zato o 275,749 osób więcej niż w tym samym czasie w roku zeszłym. W naszym przemyśle węglowym jest bez zajęcia 314,600 górników.

„Kraj, który płaci długi” Polska rynkiem dla towarów angielskich.

Pod powyższym tytułem „Daily Express” (dziennik dotąd chłodno dla Polski usposobiony) zamieszcza znamienny długi artykuł, który poniżej w streszczeniu podajemy:

„Wielki kraj, który wypełnił co do jego swe zobowiązania narodowe i który posiada olbrzymie bogactwa naturalne i zdrową walutę, opartą na solidnych rezerwach dla Anglii, jeżeli kupcy angielscy potrafia zostać rynkiem otwartym, schwyta w lot okazję. Krajem tym jest Polska, której niepodległość zagwarantowana jest przez Traktat Wersalski. Pułkownik F. Vernon Willey prezes „Zrzeszenia przemysłowców brytyjskich „Federation of British Industries” zaleca nawiązanie z Polską stosunków handlowych.

Nie wielu — mówił pułkownik Willey do przedstawicieli „Daily News” — zdaje sobie sprawę z rozciągłości i powagi Polski, mającej 30 milionów ludności, czyli 7 kroć więcej, niż Danja, Szwecja lub Szwajcaria. Polska jest obecnie rynkiem żytnym na wszelkie towary prócz tkackich, które wyrabia sama. Jest natomiast w potrzebie półwyrobów i maszyn. „Polska zależy od jakości zbiorów rolniczych a w roku bieżącym zniwa zapowiadają się znakomicie, i Polska mieć będzie na eksport wiele ziarna, kukur, spirytusu i innych produktów. Tem samem będzie w stanie eksportować to, czego Anglia potrzebuje. Polska jednak musi mieć kredyty na to, aby przetrzeć most pomiędzy chwilą obecną i zniwami. Nieusprawiedliwiona była niechęć niektórych kupców udzielenia Polsce kredytów”. Anglia związała imię swoje z Traktatem Wersalskim, a niepodległość Polski jest tak trwałą, jak trwałym jest Traktat Wersalski. Od 18-stu miesięcy waluta jest oparta na wartości złota, podczas gdy jej rezerwy znacznie przewyższają wysokość ustawową. Chwilowo okoliczność ta zatamowała rozwój kraju, jednak w przyszłości okaże się ona dobroczynną; Polska jest jednym z pierwszych krajów sprzymierzonych, który skonsolidował swe długi zagraniczne i godnie odpowiedział swym zobowiązaniom moralnym i pieniężnym.

Jednym z powodów, dla których Polska nie cieszyła się opinią dobrego rynku, była oporczywa propaganda niemiecka, dyskredytująca wszystko, co polskie.

O informacje handlowe co do Polski, bardzo często pytani są agenci niemieccy, którzy koloryzują swą opinię w ten sposób, aby jak najbardziej Polsce zaszkodzić, co jednocześnie szkodzi naszym widokom i planom. Ogromna ilość naszego przedwojennego eksportu rosyjskiego o szła w rzeczywistości do Polski. — „Trade Unions” nasze stale zalecają handel z Rosją. Dlaczego mielibyśmy jednak handlować z krajem tym, który przepięknym zobowiązaniem międzynarodowym i w dodatku nie przedstawia żadnej gwarancji? Uwagi godne są czynny, dokonane przez Polskę, od czasu odrodzenia się Rzeczypospolitej. Trudności napotkane przy zlanii się w jedną całość trzech części przez sto lat przeszło, włączonych w trzy różne cesarstwa, były olbrzymie. Polska jest krajem bogatym w węgiel, produkty lesne, naftę, ludność jej stale wzrasta, a ponieważ jest zaporą, odgradzącą Niemcy od Rosji, polityczną jej powaga jest tak wielka, jak waga gospodarcza. Wszystko powinno być uczynione, aby jej dopomóc”.

TELEGRAMY.

Chamberlain wytyka niedokładności w nocie niemieckiej.

London. Prasa poranna zajmuje się szczegółowo wczorajszymi mowami Baldwina i innych członków gabinetu. Szczególnie dzienniki podkreślają wywody Chamberlaina o niedokładnościach noty niemieckiej w sprawie pakietu bezpieczeństwa.

Dzienniki z zadowoleniem witają zapewnienia ministra spraw zagranicznych, że stręła kolonialna będzie ewakuowana natychmiast po wypełnieniu przez Niemcy aljanckich żądań rozbrojenowych.

Francuzi rozpoczęli opróżnienie Essen.

Essen. Ewakuacja miasta rozpoczęła się i ma być zakończona już w środę.

Pozostałe dwa okupowane miasta Duisburg i Ruhrort, mają być ewakuowane do dnia 16 sierpnia.

Bezrobotcy i strajk górniczy w Zagłębiu Ruhry

Essen. Położenie w górnictwie w Zagłębiu Ruhry staje się z dniem każdym katastrofalniejsze. Codzień zamykane są

O porozumienie Litwy z Polską

Przebywający w Rzymie min. spr. zagr. Litwy, Mejerowicz, udzielił wywiadu przedstawicielowi P. A. T. Zapytany o cel swej podróży do Warszawy, minister oświadczył: „Będę w Warszawie 30 lipca, przedtem wstępuję do Pragi. W czasie mego pobytu w Warszawie mam zamiar poruszyć wszystkie niezałatwione dotychczas sprawy między Litwą a Polską. Mam nadzieję, że załatwimy je pomyślnie. Ozywiony jestem, jak zwykle najlepszymi intencjami w stosunku do Polski. Poza tem pragnę poruszyć w Warszawie kwestię przyszłej konferencji 4-ch ministrów spraw zagranicznych, która ma się odbyć z końcem sierpnia w Tallinie przed najbliższem Zgromadzeniem Ligi Narodów. Chcę omówić zadania i program tej konferencji ministrów Polski, Finlandji, Estonji i Litwy, która mojem zdaniem winna ustalić wspólną politykę Polski i państw bałtyckich w sprawie bezpieczeństwa na Zgromadzeniu Ligi Narodów.

W dalszym ciągu minister oświadczył

korespondentowi Reutersa, iż pragnie wystąpić z planem porozumienia Litwy i Polski. Co w tej pogłosce jest prawdy?

Bardzo mi leży na sercu — odpark min. Mejerowicz — doprowadzenie do takich stosunków między Polską i Litwą, aby między temi państwami nie było wiecznego muru chińskiego.

Ta sytuacja szkodzi i nam politycznie i ekonomicznie. Zdamy sobie jednak sprawę, że my sami nie jesteśmy w możności wystąpić jako pośrednik w tej kwestji. Wiem, że tej sprawy nie załatwię podczas mego pobytu w Warszawie, i że ona wogóle nie da się rozstrzygnąć na kolanie”.

„Ale czy Pan Minister chce wogóle poruszyć konkretnie tę sprawę w czasie swego pobytu w Warszawie?”

„Nie mam jeszcze konkretnych projektów — odpark minister — gorąco pragnę, aby sprawa była pomyślnie doprowadzona do końca i w tym duchu zawsze gotów jestem pracować.

Zwycięska ofensywa francuzów w Marokku

Paryż. — W okolicy Bab-Morudie stoczono wielką bitwę, która prowadzona była wspaniale, dzięki koncentrycznemu atakowi trzech kolumn francuskich. Nieprzyjacieli, przerywając bitwę cofnął się pospiesznie ku północy. Straty wojsk francuskich są minimalne. Terytorjum, położone na południe od rzeki Uerghi, pomiędzy Ain Aicha a Schelaa Desfless, wojnie jest od nieprzyjaciela.

Szczępy, które opuścili Francuzów

i przyłączyły się do Abd-el-Krima, obecnie, poczynają się wahać i wątpić w jego powodzenie. Należy oczekiwać że przejdą one ponownie na stronę Francuzów. Marszałek Petain w najbliższym czasie uda się do Paryża, gdzie złoży sprawozdanie o swej konferencji z Primo de Rivera.

Tanger. — Agenci Abd-el-Krima oświadczyli, że szczypty zamieszukujące terytorjum Rifu, znużone próżniemi wysiłkami odmówią dalszego prowadze-

nowe kopalnie. Tysiące robotników traci pracę.

Saarbruecken. Strajk górników w Zagłębiu Saary rozpoczął się wczoraj rano. Z ogólnej liczby 74,000 górników strajkuje 99 proc.

Bilans Niemiec wykazuje 323 miliony niedoboru

Berlin. Bilans importowy niemiecki podniósł się o 16 milionów mk. rentowych, zaś eksport niemiecki w czerwcu zmniejszył się o 24 miliony mk. Jest to pierwszy rezultat wojny gospodarczej Niemiec z Polską.—Wogóle bilans handlowy Niemiec za czwarteć wykazuje 323 miliony mk. niedoboru.

Niemcy w Lidze Narodów

Nowy Jork. „New York Herald” otrzynuje depeszę z Berlina, w której donoszą dyplomatyczne koła niemieckie, że w październiku czy listopadzie r. b. Niemcy mają zgłosić wniosek o dopuszczenie ich do Ligi Narodów.

Znaczenie ugody serbsko-chorwackiej.

Przywódca partii chłopskiej, chorwackiej, Stefan Radicz w wywiadzie ze współpracownikiem „Politiki” oświadczył: „Porozumienie serbsko-chorwackie będzie miało ten skutek, że mocarstwa zachodnie i Ameryka mogą być teraz spokojne, iż Bałkany nie staną się więcej zarzewiem ani nowej wojny bałkańskiej, ani wszechświatowej. Porozumienie słowian południowych, jest wielkim krokiem naprzód w osiągnięciu konsolidacji politycznej i gospodarczej, w odbudowie Europy. Daje ono również gwarancję pokoju nie tylko europejskiego, ale i wszechświatowego”.

Robotnicy czeszy wydaleni z Jugosławii.

Wiedeń. Rząd jugosłowiański wydał niedawno rozporządzenie, na mocy którego wszyscy zajęci w Jugosławii robotnicy i funkcjonariusze czechosłowaccy mogliwie jak najprędzej mają opuścić teren państwa jugosłowiańskiego.

Kolonja czeska, mająca swą główną siedzibę w Marburgu, zaprotestowała przeciwko temu rozporządzeniu, a w zgromadzeniu protestacyjnym wzięli również udział generał konsul czechosłowacki — dr. Benesz z Lublany.

6 milionów europejskich pod bronią

Nowy Jork. Sprawozdanie Ligi Narodów, stwierdzające, iż w Europie znajduje się 6 milionów europejskich pod bronią, wywarło bardzo przykre wrażenie. Oświadczają tu, że uźdrowienie Europy w tych warunkach jest niemożliwe.

Jak, twoga, to do Boga.

Mińsk. W miasteczku Zaslawiu zdarzył się ciekawy wypadek. Miejscowi komsomolcy urządzili wiec obok cerkwi. Jeden z komsomolców, naturalnie żyd, wszedł na ganek kościelny i począł wykrzykiwać najrozmaitsze bluźnierstwa. W tym momencie urwał się kawał gzymsu i zuchwalec został zabity na miejscu. Słuchający przemówienia komsomolcy, myśląc, że to ktoś z cerkwi zabił ich towarzysza, zaczęli strzelać do cerkwi. Przybyli na miejsce zaalarmowani strażalaki agencji G. P. U. dokonali ścisłej rewizji, nikogo jednak w cerkwi nie znaleźli. Obecni przy wypadku włościanie, upamiętniając w ten karzącą rękę Boga, począł głośno się modlić. W czasie nabożeństwa, jakie się odbyło dnia następnego cerkiew, która dotąd świeciła pustkami, była wypełniona po brzegi.

Kłeska Gdańska w Watykanie

Rzym. Propaganda senatu gdańskiego w ciągu ostatnich kilkunastu dni czyniła wysiłki na terenie Watykanu, aby wykazać konieczność posiadania w Gdańsku własnego odrębnego biskupa.

W ten sposób gdańszczanie chcieli wypowiedzieć się przeciw konkordatowi Watykanu z Polską.

W prasie włoskiej zapowiedzieli nawet przyjazd specjalnej delegacji senatu gdańskiego do Papieża, aby wyjednać nominację owego biskupa.

W tej sprawie oświadczył jeden z dygnitarzy kościelnych: „Gdańszczanie się mylą. Watykan stoi na gruncie traktatów i uznanych międzynarodowych dokumentów i wie z nich, że Gdańsk

nie ma prawa do samodzielnych wystawień zagranicznych.

Żadnej oficjalnej delegacji Gdańska Ojciec św. nie przyjmie.

Interesy religijne katolików gdańskich leżą Papieżowi na sercu taką jak wszystkich innych katolików świata, ale swej osoby do jakiejś polityki gdańskiej Papież nie pozwoli mieszać.”

Ta wyraźna odpowiedź dowodzi, że wyrachowania pana Sahma były przedwczesne, a przygotowywana intriga antypolska spali na panewce.

P. Trocka sprzedaje fraki na licytacji.

Petersburg. Pomiędzy rzeczami, należącymi do b. cara i wystawionymi na licytację, znajduje się komplet fraków, przeznaczonych dla służby, w ilości 2000 sztuk.

Zona Trockiego, zawiadująca muzeum, w którym odbywa się licytacja, oświadczyła korespondentowi „United Press”, iż sprzedaż odbywa się tylko dlatego, ponieważ rzeczy b. cara nie przedstawiają wartości muzealnych.



B. sekretarz stanu Bryan.

W Dayton w Ameryce rozegrał się przed kilkoma dniami sensacyjny proces, w którym oskarżony był nauczyciel Scopes o rozpowszechnianie teorii Darwina o pochodzeniu człowieka. W roli oskarżyciela wystąpił b. sekretarz stanu Bryan. Sąd przysięgłych skazał Scopesa na 100 dolarów grzywny. — Ostatnie depesze przyniosły wiadomość, że oskarżyciel w „małym procesie” w Dayton i b. sekretarz stanu Bryan zmarł wczoraj w nocy na udar sercowy.

Wielka fabryka gazów trujących w Mińszczyźnie

Wilno. Według wiadomości nadeszłych z Mińska — władze sowieckie przystąpiły do budowy wielkiej fabryki gazów trujących w Mińszczyźnie pod miejscowością Kojdanów, wyliczając na ten cel grunta włościan w promieniu 5 km. Na kierowników budowy tej fabryki zostali wezwani specjaliści niemieccy.

Niezwykły proces w Lipsku

Lipsk. Niezwykłą kwestję rozstrzygnął trybunał Rzeszy niemieckiej w Lipsku. Chodziło o kasację w pewnym procesie karnym, podczas którego przewodniczący zasnął.

Trybunał najwyższy orzekł, że wyrok nie podlega nieważeniu, gdyż należy pozostawić sędziemu swobodę w zachowaniu się w czasie rozpraw sądowych.

Katastrofa w powietrzu.

Paryż. „New York Herald” donosi z Honolulu o zderzeniu się 2 samolotów wojskowych, przyczem 2 amerykańskich oficerów lotników zostało zabitych, a 3 rannych.

Wybuch na statku argentyńskim.

Berlin. Z Buenos Aires donoszą, że na statku argentyńskim „St. Martin” nastąpił wybuch. 8 ludzi zabitych 19 ciężko rannych.

Wymiana więźniów między Polską a Litwą.

Warszawa. Wczoraj rozpoczęły się w Rydze rokowania między delegatami polskiego i litewskiego Czerwonego Krzyża o wymianę więźniów. Konferencje na ten temat odbywały się, jak wiadomo już dwukrotnie i ostatnio miały być wznowione w czerwcu, lecz dopiero teraz Litwini zawiadomili, że są skłonni do wznowienia rokowań.

Wobec tego do Rygi wyjechali z ramienia polskiego Czerwonego Krzyża pp. Rymowicz i Audowski, ze strony litewskiej delegatem będzie p. Słupas.

Epidemia dżumy w Rosji.

Warszawa. Z pogranicza sowieckiego donoszą, że w okolicy Carycyna wybuchła epidemia dżumy. W całym miesiącu zarejestrowano 44 wypadki dżumy, z tego 31 wypadków śmiertelnych.

Również w całym obwodzie nadwołżańskim szerzy się najstraszniejsza epidemia malarii. Środków ratunkowych zupełnie brak.

Zajęcie w Göteborgu.

Donoszą ze Sztokholmu, że do Göteborgu przybyły dwa wojenne statki sowieckie. Oficerowie statków zamierzali złożyć wizytę prezydentowi miasta Göteborgu. Prezydent odmówił przyjęcia wizyty oficerów. Wobec tego odwołano wszystkie bankiety, które miały być wydane na cześć gości sowieckich. Przedstawiciel Sowieców w Göteborgu, wywiesił czarną flagę, jednak po kilku godzinach przed hotelem, w którym znajduje się przedstawicielstwo sowieckie, zebrał się tłum i zerwał flagę. Rząd SSSR, ma w tej sprawie wystosować do rządu szwedzkiego notę protestu.



Oskarżony Scopes.

wziąć niewinny aparat fotograficzny”

Cóż powiedzą władze bezpieczeństwa na piękną grupę sowieckich wycieczkowiczów na tle Cytadeli, Modlana, Dębina i in. obiektów wojskowych?

O ile wiemy, poselstwo zapłaciło do tej chwili tylko 500 zł. jako zadekacek tej sumy — 2,000 dolarów. Więc osoba blwa transakcja nie doszła jeszcze do skutku.

Niebywałej wielkości grad w okolicach Warszawy

Warszawa. W powiecie błońskim padał grad niezwyklej wielkości. Mimo tego, że trwało to około 10 minut, szkody są dość znaczne. — W miejscowości Nadutki znaleziono pastuscha z rozbitą głową, najprawdopodobniej od bryły lodowej niezwyklej wielkości.

Połączony z gradem huragan otarł się także o Warszawę. W Jabłonnej powyrwał drzewa przydrożne i polemał większość słupów telegraficznych. W sadach owocowych huragan poczynił wielkie spustoszenia. W Henrykowie pod Warszawą rozwalili on stodołę i zrzucił dach z budynku.

Wyrok śmierci wydał sąd doraźny w Sosnowcu.

Sosnowiec. Przed sądem doraźnym odpowiadał robotnik Sosiński z Cubrowicz, Akt oskarżenia zarzucił mu zbrodnię morderstwa rabunkowego, dokonanego dnia 2 lipca na osobie kupca Ehrenfrieda. Sąd skazał go na karę śmierci. — Wyrok wykonano.

Bolszewicka propaganda.

Od dłuższego już czasu stolica Austrii Wiednia stała się główną centralą wszechświatowej bolszewickiej propagandy.

Stąd sieć tej propagandy rozciągała się na wszystkie kraje europejskie, a nawet Wschodnią Azję i Afrykę Północną. Stąd szły rozkazy do oddziałów w Niemczech, Francji, Włoch, Polsce, Węgier, Jugosławii i Czechosławii, tu finansowano każdą bolszewicką akcją w każdym z tych państw.

Szefem tej centrali propagandy bolszewickiej był dłuższy czas Joffe, a właściwie kierownikiem biura był niejaki Goldstein. Oddziałem wojskowym kierował niejaki Gubotin, magazynem broni Rosenberg. Wydział zagranicznej propagandy dzielił się na poszczególne oddziały, a mianowicie dla każdego państwa był inny oddział, na czele którego stali osobni kierownicy.

Od tego centralnego biura w Wiedniu zależały filje w innych państwach. Kierownikami takiej filji w Anglii był Rakowski, w Paryżu Wolin.

Wybór Wiednia na centralę bolszewicką przez Sowiety był zupełnie zrozumiały. Przemawiały za tem dogodnie położenie geograficzne, sieć komunikacyjna łącząca Wiednia z całym światem, duży napływ do Wiednia różnych cudzoziemców szczególnie właśnie Bułgarów, Turków, Węgrów, a wreszcie ciężka sytuacja ekonomiczna stolicy republiki austriackiej i mała wskutek tego jej odporność na zagraniczną truciznę.

Okazało się jednak, że powody te z jednej strony sprzyjające rozwojowi propagandy, miały także i ujemną stronę. Propaganda zaczęła być bowiem zbyt widoczna i nie uszła uwagi zagrożonych nią państw. Z tego powodu różne te państwa podnosiły kilkakrotnie protesty u rządu wiedeńskiego. W końcu zaczęło to być niewygodne nie tylko dla samej Austrii, która w przemówieniu ministra Matei, ostro piętnując zachowanie się agentów rządu Sowieców, dała temu wyraz, ale i dla samych Sowieców.

I oto jak donoszą dzienniki wiedeńskie przyszedł do wiedeńskiej centrali rozkaz z Moskwy, aby zwinąć biuro. Przed kilku dniami w myśl instrukcji z Moskwy zapakowano biura z całym materiałem i archiwum i przewieziono go z Wiednia do Aten, gdzie teraz ma być założona nowa centrala propagandowa.

Wiednie więc spadł obecnie, ku wielkiemu zapewne zadowoleniu mieszkancom naddunajskiej stolicy, do roli całkiem drugorzędnej dla bolszewickiej propagandy.

Wiednie więc spadł obecnie, ku wielkiemu zapewne zadowoleniu mieszkancom naddunajskiej stolicy, do roli całkiem drugorzędnej dla bolszewickiej propagandy.

Wiednie więc spadł obecnie, ku wielkiemu zapewne zadowoleniu mieszkancom naddunajskiej stolicy, do roli całkiem drugorzędnej dla bolszewickiej propagandy.

Wiednie więc spadł obecnie, ku wielkiemu zapewne zadowoleniu mieszkancom naddunajskiej stolicy, do roli całkiem drugorzędnej dla bolszewickiej propagandy.

Wiednie więc spadł obecnie, ku wielkiemu zapewne zadowoleniu mieszkancom naddunajskiej stolicy, do roli całkiem drugorzędnej dla bolszewickiej propagandy.

Wiednie więc spadł obecnie, ku wielkiemu zapewne zadowoleniu mieszkancom naddunajskiej stolicy, do roli całkiem drugorzędnej dla bolszewickiej propagandy.

Modły za Ojczyznę

Stosownie do artykułu 7-go święto zawartego Konkordatu władza duchowna archidiecezji warszawskiej ogłosiła w ostatnim numerze (nr. 5—6) oficjalnego miesięcznika „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie” modlitwę za Rzeczpospolitą Polską i Prezydenta. Modlitwa ta ma być śpiewana przez celebransę po sumie w kościołach parafialnych, filjalnych i zakonnych we wszystkie niedziele roku i 3-go maja.

Tręś jej jest bardzo wzniosła i patriotyczna. Tekst ogłoszony po łacinie Władze duchowne zapewne wkrótce przetłumaczą go na język polski, a to w tym celu, żeby i wierni mogli wraz z kapłanem brać udział w modłach za Ojczyznę, co prócz strony religijnej jest wielce wskazane dla ludu naszego i ze względów wychowawczych.

Odprawianie zaś przez księdza modłów za kraj w języku ojczystym nie jest zabronione ani prawem ani zwyczajem kościelnym, gdyż modlitwa tego rodzaju należy do t. zw. nabożeństwa dodatkowego, które dozwolone jest w języku ludowym. Zresztą nakazane ongiś przez zaborczy rząd moskiewski modły za rodzinę carską odbywały się przecież w języku polskim.

KRONIKA.

— Pięliżymka robotników do Częstochowy. Za zezwoleniem władzy duchownej 8-my oddział Stowarzyszenia robotników chrześcijan w Warszawie organizuje kompanję do Częstochowy, która wyjedzie na uroczystość Wniebowzięcia NMP. w dniu 15 sierpnia b.r.

— O cenę chleba. Jak donosi prasa warszawska, cena chleba pytlowego wynosi obecnie 52 gr. za kilogram, od 1 sierpnia zaś cena mąki pytlowej ulegnie obniżeniu z 51 do 45 gr., a w związku z tem i cena chleba w Warszawie zredukowana zostanie do 47 gr. za kilogram.

Jak wiadomo, w Częstochowie cena chleba po ostatniej zmianie wynosi jeszcze 55 gr. za kg. Niezawodnie więc pp. piekarze zechcą jak najspieszniej obniżyć wydajnie cenę chleba, który przecież w naszym mieście winien być tańszy, niż w osławionej z drożyzny Warszawie. Tymczasem zaś ceny te kształtują się wręcz niekorzystnie dla Częstochowy.

— Sposób obliczania kosztów utrzymania. Komisja do badań wzrostu kosztów utrzymania przy Głównym Urzędzie Statystycznym uchwała na swem ostatnim posiedzeniu wezwać Główny Urząd Statystyczny do rewizji i wprowadzenia szeregu zmian w dotychczasowej metodzie obliczania kosztów utrzymania.

— Burza. Nad miastem naszym przeciągnęła w ub. poniedziałek o godz. 9 wiecz. gwałtowna burza, połączona z osiąpiakami błyskawicami, grzmotami i niezwykłą silną ulewą. Deszcz lat strumieniami, to też ulice w kilka chwil przeistoczyły się w istne potoki, z szumem i pluskiem rwące środkiem jezdni a gdzienigdzie i chodnikami. Ulewa przeszła następnie w długotrwały deszcz.

O marnowanie czasu na poczcie

Na skutek licznych prób ze strony stowarzyszonych, Rada Stow. Kupców Polskich w Częstochowie w dniu 27. br. m. wystosowała do p. naczelnika tut. Urzędu Pocz. Teleg. pismo treści następującej:

„Do Pana Naczelnika Urzędu Pocz. Telegraf. w miejsku.

Do Zarządu Stowarzyszenia coraz częściej wpływają uskarżania się miejscowych sfer kupiectwa polskiego na ciężkie niedogodności z jakimi, mimo woli, każdy kupiec, mając zresztą czas b. obciążony, stykać się musi w czasie dokonywania wpłat pieniężnych do P. K. O., lub przysyłania pieniędzy przekazem pocztowym.

Niewygody te, o czem zresztą mieliśmy możność niejednokrotnie sami się przekonać, polegają na tem, że w podległym Panu Naczelnikowi Urzędzie Pocz. Teleg. przeznaczona jest tylko jedno okienko dla przyjmowania wszelkiego rodzaju wpłat gotówkowych i do spełniania związanych z temi czynno-

ści przydzielony jest tylko jeden urzędnik, który w lokalnych warunkach w żadnym razie nie jest w możności w przepisanych godzinach urzędowania załatwić wszystkich zgłaszających się interesantów.

Tego rodzaju okoliczności, narażając interesowanych na kilkugodzinne niezręczne wystawianie w kolejce, a tem samem na niepowetowaną, stratę drogiego dla każdego kupca czasu, często-kroć nawet — z racji zamknięcia okienka — bezskutecznie, wywołuje coraz silniejsze objawy niezadowolonia, a nawet rozgorzczenia.

Powodowany przeto apelem ze strony zespołu członków Stowarzyszenia, udajemy się do Pana Naczelnika z usilną prośbą o łask. zarządzenie zlemu chociażby przez częściowe usunięcie tych trudności, bądź to w drodze przydzielenia do tegoż okienka — dla spełniania odnośnych czynności — jeszcze dwóch, wzgl. jednej siły pomocniczej, bądź przez uruchomienie — dla dokonywania wpłat — jeszcze jednego okienka, lub też w inny jakikolwiek skuteczny sposób według Jego łask. uznania i t. d.

— Wzrost liczby bezrobotnych. Według doniesień Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy ostatnie sprawozdanie z rynku pracy za czas od 27-go czerwca do 11 lipca b. r. wykazuje ogólną przybliżoną liczbę 173,398 bezrobotnych.

W stosunku do ostatniego sprawozdającego tygodnia czerwca liczbą ta wzrosła o 2058 osób. Na terenie Górno-go Śląska liczba bezrobotnych wzrosła o 1646 osób, skutkiem dalszego zwalniania robotników z kopalni i hut; w Ostrowcu o 400 osób, z powodu zgazowania pieca w zakładach ostrowieckich i zamknięcia odlewni Witwickiego. W Łodzi i Białymstoku sytuacja na rynku pracy nie uległa zmianie. Natomiast większą ilość bezrobotnych zatrudniły następujące miejscowości: Radom — 200 robotników z powodu uruchomienia huty szklanej „Prędołuch” i fabryki sztyftów „Renoma”, Grodno 172 robotników przy robotach publicznych, Leszno — 370 robotników, skutkiem rozpoczęcia żniw.

— W sprawie podatków. Sekretarjat Stowarzyszenia Kupców Polskich w Częstochowie przypomina za interesowanym, że:

- 1) Termin płatności raty podatku wojewódzkiego od obrotu trunkami za II półrocze upływa z d. 15 sierpnia r. b. Kara za zwłokę wynosi 4 proc. Do dnia 1 sierpnia należy złożyć zeznanie o obrocie trunkami za I półrocze 1925 r. na blankietach podatku przemysłowego (od obrotu). Rubrykę 6 blankietu należy uzupełnić, zakreślając m. ce 4 lipiec—grudzień i dopisując styczeń — czerwiec; a następnie wstawić cyfrę obrotu osobno za każdy miesiąc i zsumować. Wyliczenie, zamknięcie kłamra, winno mieć dopisek: „Podatek od obrotu trunkami.” Niezależnie od tego obrotu trunkami musi być włączony za każdy miesiąc osobno do obrotu ogólnego.
- 2) Termin złożenia zeznania i zapłacenia podatku od obrotu za I pół-

Samodzielne sporządzanie zdjęć fotograficznych.

W składzie znanej firmy wydawniczej B. Kotuli w Cieszynie ukazało się polskie tłumaczenie niemieckiej książki E. Wachsa o samodzielnem sporządzaniu wszelkich przyrządów fotograficznych. Brak tego rodzaju podręcznika dawał się odczuwać w naszym piśmiennictwie. Treść książki obejmuje całokształt próby fotografatora. Wskazuje, jak w sposób prosty i łatwy można samemu sporządzić niezbędne przybory i proste budowy aparaty fotograficzne, podane są nader przystępnie. Jako materiał do sporządzenia samego przyrządu, jak zatrzaski do obiektywów, celowniki, statywy, lampy, ramki do kopowania, szkrzynki do przechowywania płyt i t. p. służą głównie drzewo, papier i tektura. Samo przez się jest rozumie, że przyrządy przez siebie wykonane wypadają o wiele taniej niż kupne. Według wskazówek, zawartych w tej książce, sporządzić sobie możemy przyrządy, nie znajdujące się w handlu. Treść książki słusznie podzielił autor na następujące części.

1. Przybory pomocnicze do zdjęć fotograficznych.
 2. Przechowywanie fotograficznych materiałów. Urządzenie pracowni.
 3. Przybory pomocnicze dla pracowni fotograficznej.
 4. Aparaty do reprodukcji, powiększeń i rzutnicze.
- Dzielo to, wydane gustownie na dobrym ilustracyjnym papierze, obejmuje 243 stron druku, opatrzone jest ono ponadto 179 rycinami i 3 tablicami. Cena egzemplarza w ozdobnej płóciennej oprawie wynosi 8 zł.

F. J.

rocz b. r. przypada na dzień 1 sierpnia r. b. Formularze bezpłatnie wydaje Urząd Skarbowy. Płatnicy, opłacający podatek w ratach miesięcznych, nie mają obowiązku zapłaty, lecz winni do zeznania dołączyć pokwitowania za uiszczone raty. W dniu 29 b. m. mija ulgowy termin płatności podatku od obrotu, osiągniętego w m. c. czerwcem r. b.

3) Min. Skarbu upoważniło izby skarbowe do rozkładania na raty, na skutek prośby, III. raty podatku majątkowego do dn. 1 października r. b. O ulgowej spłacie po tym terminie decydować może tylko Ministerstwo Skarbu.

— Tragiczne zderzenie motocyklu z samochodem. — Na szosie w pobliżu Tarnowskich Gór motocykl, którym jechało dwóch mężczyzn, wpadł na przejeżdżający samochód. Zderzenie było tak silne, że zarówno motocykl jak i samochód zostały zniszczone, a kierowca auta Za- ja i jego pomocnik Wigand ponieśli śmierć na miejscu.

— Usiłowanie samobójstwa. W ub. poniedziałek o godz. 9 i pół wiecz. w bramie domu Nr. 7 przy ulicy Panny Marii wypła większa dozę esencji octowej w celu samobójczym niejaka Genowefa Jastrząb, bez stałego miejsca zamieszkania. Desperatke w stanie nie budzącym obaw przewieziono do szpitala przy ul. Jasnej na kucaję. Przyczyna zamachu na własne życie nieznana.

Omali nie bratobójstwo.

We wsi Smuki, gm. Kłobuck, 11-letni Piotr Matles znalazł na polu nabożny karabinowy, który przyniósł do domu i zapragnął sporządzić sobie „strzelbę”. W tym celu do starej rurki od pistoletu wsunął nabój, rękę przycmował do stołu i począł uderzać gwoździem w kapizson naboju. Nastąpił wystrzał, kula zaś ugodziła w pierś stojącego obok jego brata, 18-letniego Władysława, którego w stanie ciężkim przywieziono do Częstochowy i umieszczono w szpitalu Panny Marii na kuracji.

— Upadek staruszki z drabiny. We wsi Grabówka w nowobudującym się domu Jana Chruścińskiego schodząca z drabiny z wysokości pierwszego piętra 72-letnia Katarzyna Świeżwska spadła wraz z drabiną, doznając potłuczeń ogólnych. W stanie ciężkim przeniesiono staruszkę do domu.

Z KRAJU.

(—) Judeo-Polska w Wilnie. Na posiedzeniu Zarządu Kasy Chorych m. Wilna został obalony większością głosów żydowskich i PPS, wniosek przedstawiciela Chrześcijańskiej Demokracji w sprawie używania podczas obrad wyłącznie języka polskiego.

(—) Pościg za bandą Domańskiego na Wołyniu. Zarządzony pościg za bandytami, którzy dokonali w dniu 23. bm. napadu w Korczynie Starym, w pow. Horochowski, a których wodzem według pogłosek jest Do mański, natknął się na bandytów w lesie Czerkawołyckim. Wywiązała się strzelanina między bandytami a patrolami policyjnym, podczas której bandyci porzucili lupy pochodzące z rabunku, poczem korzystając z ciemności zbiegli, ostrzeliwując się i rozpraszając w lesie.

Zwyrodniali ojcobójca

We wsi Zarzecze, oddalonej o 8 kilometrów od miasteczka Łącka, żył 70-letni gospodarz Jakób Chwast, który, jak to bywa w zwyczajny, czując się bliskim śmierci rozdzielił swój majątek między 2 synów, zastrzegając sobie na rozdzielonym 20 morgowym gospodarstwie dożywocie. Z podziału tego nie był jednak zadowolony syn jego, Jan Chwast, wskutek czego często przycho dziło między ojcem a synem do kłótni.

Jan Chwast wywołał onegdaj kłótnię, w czasie której obrażony ojciec uderzył syna, a gdy sąsiad przytem obecny, rozdzielił bijących się, Jakób Chwast bojąc się syna rzucił się do ucieczki. Syn jego jednak Jan Chwast puścił się za nim w pogoń i dopędził go na podwórzu, uderzył go kilkakrotnie buchtem siekiery w głowę, tak, że tenże upadł na ziemię. Wtedy rozjuszony syn chwyciwszy obręcz siekiery zaczął jej ostrzem rabać nieszczęśliwego

go ojca. Zwyrodniały syn odrabiał ojcu najpierw ręce, nogi, a końcu zaś dopiero głowę. Po dokonaniu tej tak ohydnej zbrodni nagromadził na podwórzu większą ilość drzewa i ułożywszy z niego stos spał na nim; szczątki zwłok zamordowanego.

Polícia aresztowała zbrodniarza, co nie było rzeczą łatwą, gdyż tenże z siękierą w rękę bronił swej wolności.

Znamiennem jest, że całej tej zbrodni przyspatrywali się sąsiedzi, którzy z obawy przed groźbami mordercy, że im ten sam los zgoutuje w razie gdyby starali się mu przeszkodzić, stali bezradni przyspatrując się temu krwawemu mu widowisku, gdy zaś zbrodniarz za-palił stos rzucił się do łatania przed groźącym skutkiem tego pożarem — swoich zabudowań przytykających do podwórza, na którym odegrał się ten krwawy dramat.

ZE ŚWIATA.

(—) 60 rewolucji w ciągu 100 lat. Republika Bolivia obchodzi w lipcu stulecie swego istnienia. Przy tej okazji obliczono, że w okresie swojej niepodległości Bolivia przeżyła 60 rewolucji, 6 prezydentów zamordowano. Jednak od 1899 r. większych przewrotów w Boliwii nie było.

(—) Genjalny warjat Przytułek dla warjatów w Belfast po siada w swoich murach pewnego choro-go inżyniera, który będzie prawdopodobnie największym genjuszem Irlandji. Chory jest on umyślowo nieuleczalnie, ale od czasu, jak znajduje się w przytułku, nie przestaje robić nader zwyczajnych odkryć i wynalazków technicznych, a wszystkie one — jak opowiada dyrektor przytułku — zostały przez administrację szpitala wykorzystane i przyczyniły się do zrobienia ogromnych oszczędności, dzięki uproszczeniu funkcjonowania licznych aparatów.

Kursy dla kolejowców

W myśl rozporządzenia Ministerjum Kolei, Dyrekcje kolejowe zorganizowały specjalne fachowe kursy pouczania i egzaminowania kolejowców, gdyż względu na sprawność i dokładność wykonywania służby ruchu oraz odpowiedzialności zarządów kolejowych za bezpieczeństwo osób i mienia oraz stanu urządzeń stacyjnych i taboru kolejowego wymagają, ażeby każdy pomocnik, pełniący służbę wykonawczą ruchu, był dokładnie obznajmiony z istniejącymi przepisami. Po ukończeniu kursów pracownicy będą składać egzamin przed osobną Komisją.

Szkolenie personelu jest konieczne, gdyż w razie wypadku kolejowego, wywołanego niezachowaniem istniejących przepisów, ustawa przewiduje odpowiedzialność karno-sądową w razie udowodnienia, iż pracownik nie znał lub lekceważył przepisy służbowe. Niezależnie od tego pracownicy będą egzaminowani 2 razy do roku. Prócz tego każda dyrekcja urzędzi raz na rok egzamin kontrolny personelu stacyjnego, parowozowego, podciągowego oraz drogowego z zakresu znajomości przepisów i wymagań służby. Prezes dyrekcji i wyżsi urzędnicy w razie przejrzędów służbowych będą poddawać kolejowców próbnym egzaminom kontrolnym. W razie dwukrotnego niezłożenia jednego egzaminu dyrekcja będzie przesuwała pracownika na inne stanowisko, lub degradowała, a nawet i zupełnie ze służby zwalniała. Sale wykładowe będą zaopatrzone we wzory sygnałów i urządzeń stacyjnych, telegraficznych i t. p. oraz tablice poglądowne celem ułatwienia szkoleniu personelu.

Nie ulega wątpliwości, że powyższe ze wszechstronnie celowe zarządzenia wpłyną dodatnio na zmniejszenie ilości wypadków kolejowych i przysporzą korzyści Skarbowi Państwa.

Świeżo

otworony Magazyn Mód pod firmą „Moderne” przy ul. Kosciuszki Nr. 19, poleca gustowne najnowsze fasony kapeluszy damskich przyniemy zamowienia z materiałów włoskich i dostarczonych, oraz wszelkie szarżki, fasonowania i farbowanie.

Piękne firanki i serwetki

papierowe w wielkim wyborze nabywać można w sklepie G. G. G. II Aleja 26.

ELEONORA GLYN.

Pod wrażeniem Sfinksa

Tłumacze z angielskiego Hietota.

Przypatrzył mu się Tamaro, — rzekła księżna — to na wskroć rosyjskie urządzenie. Jakoż była to olbrzymia komnata z ogromnym porcelanowym piecem w jednym kącie i drewnianymi boazerjami dokoła. Jedną jej część świeciła silnie wywysokowaną posadzką; druga wyłożona była wielkimi perskimi dywanami, najsie szerokie otomany stały pod ścianami, na których wisiały rapiry, maski i wszelkie fechtunkowe przybory. Były tam też organy i elektryczne pianino.

Książę podszedł do pianina, nakreślił go na walca i zbliżywszy się do Tamary, zaprosił ją do tańca.

Nie pozostało już w nim śladu poprzedniej pełnej szacunku przyjacielskości. Jego semie oczy gorzały ogniem; było w nim coś wschodniego i dzikiego zarzemu.

To też Tamara przyjęła jego zaproszenie z pewnym lękiem. Objął ją tak silnie, że ledwo mogła oddychać. Wydało jej się, że wiruje w powietrzu przy ciśnięciu do jego piersi.

— Książę! dosyć! Nie mogę dłużej! — wykrzyknęła nareszcie.

Zatrzymał się nagle. Tamara osunęła się na fotel, dyjąc, nie zdolna wymówić słowa. Na jej mleczno-białym gorsie czerwienią się odciski ciężkich,

srebrnych ładunków, zdobiących dwa ma rzędami piersi Kozaka.

— Chciałbym, żeby te znaki pozostały na zawsze — rzekł książę.

Tamara nie nie odpowiadała. Powinna się była rozgniewać, co za brutalne, niecywilizowane pragnienie! ale nie mogła. Wszystko w niej drżało tem szczególnem rozkosznem drżeniem, o którym do niedawna nie miała pojęcia...

— Tamaro! Na Boga, coś ty sobie zrobiła! — zawołał Jack Courtray, zbliżając się do niej.

Tamara zarzuciła sobie od niechcenia gazowy szalik na ramiona i odrzekła.

— To nic, tańczmy, Jacku.

— Strasznie mi się podoba nasz gospodarz. — rzekł Jack, gdy wirowali w obrotach walca. — I piękny mężczyzna — jak na cudzoziemca. Ci Rosjanie bardzo są po mojej myśli.

— Tak; jest przystojny — rzekła Tamara. — Gdyby tylko nie był tak rozrulkany. Przyznasz Jacku, że ma coś dzikiego w wyrazie twarzy.

— Jeżeli masz ochotę bawić się nim to radzę ci, bądź ostrożna — rzekł Jack zaśmiały się i przestał tańczyć, bo muzyka umilkła.

Przez ten czas książę wyszedł z salonu.

— Kola poszedł telefonować po cygańską orkiestrę — rzekła księżna Sonia. — A także do klubu i do pani Szobow, gdzie jest większe przyjęcie; wkrótce więc będziemy mieli dosyć o-

sób, by zatańczyć kontredansa. To będzie dopiero zabawa.

Ze było już około trzeciej, to nikomu na myśli nie przyszło.

— A teraz pogawędzimy, Tamaro — rzekł lord Courtray, gdy usiedli na niskiej otomanie. — Udziel mi parę wskazówek. Wszystko mi się tu podoba, ale nie wszystko mi jest jasnym.

— Są to najmilsi ludzie pod słońcem odrzeka Tamara. — I nie sądzę, że ponieważ tak bawią się po całych nocach, nie potrafią być poważni, gdy tego potrzeba. W tem właśnie tkwi ich urok, że mają takie poczucie taktu. A tacy przytem naturą, bez odrobiny pozycji. Jeżeli im się kto podoba, to są dla niego jaknajserdeczniejsi; a jeżeli nie, to jakby dla nich wcale nie istniał. Bywa, że, zaczęła szeptać i śmiać się pomiędzy sobą, zgola się o ciebie nie troszcząc, co u nas byłoby brakiem dobrego wychowania; tu zaś wcale nie; poprostu zapomnieli o twojej obecności, a potem otoczyli cię i będą cię sobie wyrwać. To są wszystkie wulkany, ślicznie po wierzchu emalowane.

— A mężczyźni? Bardzo kochliwi? Co? — zapytał Jack.

— Nie sądzę — ciągnęła dalej Tamara i zaczerwieniła się niemądrze. — Są weseli i swobodni po przyjacielsku; zresztą młodzież mało bywa w świecie. Moja matka chrześciana powiada, że mają bardzo ciężką służbę wojskową, a w wolnych chwilach woła sobie urządzić obiady w restauracjach

z... innymi kobietami, gdzie mogą robić, co im się podoba. To jest dosyć pierwotne — nieprawdaż, Jacku?

— Djabło rozsądni — rzekł Jack Courtray.

— A potem, jeżeli przypadkiem który zakocha się w mężatce, to ona może łatwo uzyskać rozwód, i nikt się tem nie gorszy. Wogóle ci ludzie łatwiej biorą życie niż my i na pozór są szczęśliwsi od nas. Czy tak jest w istocie, nie wiem. Za krótko ich znam, żeby osądzić.

— Wszystko to brzmi jak utopja — rzekł lord Courtray śmiejąc się. Właśnie w tej chwili książę wrócił i zbliżył się do nich i obaj mężczyźni poszli oglądając fechtunkowe przybory.

Wkrótce przybyło więcej gości i orkiestra i zaczęto kontredansa. (Zapewne, jak widać z opisu tego tańca był to mazur polski, który jak wiadomo cieszył się w Petersburgu wielkim powodzeniem.) Był to rodzaj szalonej bieganiny z nieszczęśliwymi figurami, jak w kotyłjonie. A ku końcowi tancerze tupali i wykrzykiwali, orkiestra przyspiewywała i Tamara nie widziała nigdy nic weselszego i bardziej podniecającego.

Przed zakończeniem książki podszedł do niej i rzekł:

— Pani to będzie tańczyła ze mną. Umyślnie dla pani urządziłem ten taniec, żeby pani pokazała prawdziwie rosyjski(?) widok.

(d. c. n.)

Teatr „Odeon”

Program od wtorku 28 do piątku 31 Lipca r.b.

Szczegóły w programach. - Program 2 godz. - Ostatni seans o 10 w.

Aby udostępnić wszystkim obejrzenie tego wyjątkowego filmu polskiego, pomimo kosztownej dzierżawy ceny miejsc nie podwyższamy krzesła tylko 1 zł. (z podatkiem)

Na żądanie publiczności! Sprowadziliśmy powtórnie, tylko na 4 dni! Najlepszy obraz polski!

O CZEM SIĘ NIE MÓWI

Wybitnie sensacyjny, erotyczny dramat życiowy w 8-iu wielkich aktach, z prologiem.

Według genialnego utworu **Gabryeli Zapolskiej.**

W rolach głównych: **Jadwiga Smosarska i Kazimierz Justyjan.**

Kino-Teatr „NOWY”

Program od wtorku 28 do czwartku 30. lipca r. b. TYLKO 8 DNI!

Człowiek, którego złamało życie

Wstrząsający dramat w 8 aktach ilustrujący tragiczne dzieje nieślubnego dziecka. W roli głównej przepiękna **CARINA BELL.**

Powiatowa Kasa Chorych w Częstochowie.

Biuro dyżurny lekarzy chorób akuszeryjnych.

28-go Lipca r. b.

Dr. Kahl ul. Dąbrowskiego Nr. 7.

29-go Lipca r. b.

Dr. Czumwald Kościuszki 17.

Biuro dyżurny lekarzy chorób wewnętrznych.

28-go lipca r. b.

Dr. Weisberg Szpital na Zawodziu.

29-go Lipca r. b.

Dr. Finkelsztajn Panny Marji 11

Lekarz-Dentysta

MICHAŁ GREJNIEC

ul. Panny Marji (II Aleja) Nr. 10
Telefon 250
Przyjmuje od 9-1 i od 3-7 wiecz.
Dla Członk. Kasy Chorych. Urząd. Państw. oraz niezamożnych ceny zniżone.

Profesor

matematyki przysposabia do matury oraz do wszystkich klas szkół średnich z matematycznych, przedmiotów i łaciny. Kościuszki 33 (m. 6-11) piątko.

Zgineło

świadectwo szkolne roczne z sześciu klas na nazwisko Józefa Binka.

Sprowadzam

skórek z miassianiem Wieluńska 463333

NOWOOTWORZONY PIERWSZORZĘDNY

SKŁAD FUTER

SAMUELA KATZA w Częstochowie II Aleja 20, tel. 2-12

Poleca na nadchodzący sezon wszelkiego rodzaju futra damskie i męskie jak: palta kerakulowe, fokowe i łapkowe, szale, etole, wydry, liry, elki i t. d. Jednocześnie komunikuje, że pracownia: moja zaopatrzona została, na sezon jesienny w najświeższe modele i nadal przyjmuję zamówienia z własnych i powierzonych materiałów.

Ceny przystępne i na dogodnych warunkach.

Z wysokim poważaniem **Samuel Katz.**

Czy chcesz być piękna?

pozbyć się PIEGÓW, wgróów, opalenizny i ZMARSZCZEK na twarzy? więc używaj Kremu Metamorfaza „Piegoł” D-ra St. Martin w Paryżu. Skutki wprost niedoścign. Żądać w składach aptecznych, perfumeryjach i aptekach.

LICZNE ZAŚWIADCZENIA I PODZIĘKOWANIA SĄ NAJLEPSZYM DOWODEM, ŻE

„ORWIN” TĘPI NAJSKUTECZNIEJ MYSZY I SZCZURY ŻADĄC WSZĘDZIE.

Do sprzedania

kredensy, stoly, łóżka, dębowe, dębinki pokojowe, Stanisław Doraczyński Kordeckiego Nr. 9.

Zgubiono

kwit lombardu Nr. 3189

Zgubiono

wyciąg z ksiąg ludności wyd na imię Janina Kruszcwska.

Poszukuje

2 pokoje z kuchnią i wygodami, słoneczne. Otwarty do Braci Grochowskich Aleja 31

Sklep

spożywczy z koncesją tytoniową i mieszkaniem sprzedam Częstochowa ul. Mała 5.

Hemoroidy

Czopki hemoroidalne A. Gaseckiego znane dawniej pod nazwą

„Varicol”

usuwają ból, pieczenie, krwawienia, swędzenia zmniejszają gęzdy (zylaki) Żądać w aptekach.

Sprzedam

tanio szafy dębowe rozbierane. Aleja 24 Rutkowskiej

Zgubiono

metrykę i papiery wojskowe na imię Bolesława Króla

Skradziono

książkę wojskową wyd przez P. K. U. Częstochowa na imię Kubak Stanisław

Z powodu

wyjazdu domek do sprzedania mieszkanki zaraz do objęcia Ostatni Grosz Mostowa 11

Przybiłkaj się! pies wyteł biały z czarną łatą odebrać za swótem kosztów u ogrodnika „Wiel Rzeczaw”

Nauczycielka

wychowawczyni ze zna. jomością szycia, może również zastępować panią domu poszukującą posady na wyjazd. Otwieraj do Główna podł. L. M.

Poszukuje

zdolnej i solidnej ekspedjentki z kauceją 500 zł. od zaraz. Wynagrodzenie dobre. Zgłaszać się do firmy „Femina” II Aleja 38.

„Szwajcarskie gorzkie ziolo”

(z Kogutkiem) znakomicie ułatwiają funkcje

organów trawienia

Idealny naturalny środek przy chronicznych zaparciach i przewlekłej otyłości. Sprzedają apteki i składki.

CENA PRENUMERATY:

Miesięcznie z przesyłką pocztową 3 zł. z odnośnikiem do domu 2 zł. 75 gr. Zniżenie 2 zł. Dwaobrotowa pisma ma miejsce 2 zł. 25 gr. i Cena pojedynczego numeru 100 zł. Kasa Chorych w Częstochowie, ul. Panny Marji 26. Telefon Nr. 50.

SKLEP „Gońca Częstochowskiego” ul. Panny Marji 26. Telefon Nr. 50.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10-2 po poł. Reklamosy nadesłane redakcji nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji: CZĘSTOCHOWA, ul. PANNY MARJI Nr. 52. Telefon Nr. 248. Skrzynka pocztowa Nr. 48.

WAGA: 1. Omyłki w ogłoszeniach nie upowazniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, o ile treść i sens ogłoszenia nie zostały wypaczone. 2. Za terminowe zamieszczenie wszelkich ogłoszeń Administracja nie odpowiada. 3. Zastrzeżenie miejsca bywa uwzględniane o tyle, o ile zważalają na to względy techniczne. 4. Nie przyjmujemy się odpowiedzialności za omyłki powstałe przez nadanie tekstu telefonicznie.

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI

CENY OGŁOSZEŃ:

Za wiersz milimetro- wy przez tekstem 25 groszy. W tekście 25 groszy, za tekstem 15 groszy. Drobnie ogłoszenia: wiersz napiewowy 20 gr., każdy dzień wyraz po 12 gr. Ogłoszenia zamknięte i matrymonalne 30 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenia stożne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 100 proc. droższe.

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowinjonalnej wszystkie komunikaty, instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.

Kierownik Literacki **JAN BARVLSKI**

Obito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”.